

Sygn. akt I ACa 1255/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Krystyna Golinowska

Sędziowie: SA Małgorzata Stanek (spr.)

SA Dorota Ochalska - Gola

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa S. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą PPHU (...) w G.

przeciwko B. K. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) w S.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 15 lutego 2017 r. sygn. akt X GC 520/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od B. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w S. na rzecz S. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą PPHU (...) w G. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1255/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 lutego 2017 roku wydanym w sprawie z powództwa S. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą P. P.H.U. (...) w G. przeciwko B. K. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) w S. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 114.906,60 złotych z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych od dnia 19 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 5.472,33 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 5.196 złotych tytułem nieuiszczonej części opłaty i kwotę 200 złotych tytułem wydatków pokrytych tymczasowo ze Skarbu Państwa oraz nakazał zwrócić powodowi z kasy Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 110 złotych uiszczoną tytułem opłaty od zażalenia.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, a z których wynika, że strony są przedsiębiorcami. Powód prowadzi działalność gospodarczą pod firmą PPHU (...)

w G. i zajmuje się produkcją metalowych elementów stolarki budowlanej, pozwany B. K. natomiast prowadzi działalność pod firmą (...) w S.

i zajmuje się głównie produkcją wyrobów dla budownictwa z tworzyw sztucznych. W dniach 24 lipca i 12 września 2012 roku pozwany, jako zleceniobiorca, zawarł z (...) spółką z o.o. w W., jako zleceniodawcą, umowy o wykonanie robót budowlanych, których przedmiotem było kompletne przygotowanie, organizacja i wy-konanie części inwestycji pod nazwą Galeria Handlowa (...) w K. w zakresie wykonania

i montażu stolarki aluminiowej okiennej, drzwiowej oraz fasad w budynku A i witryn w budynku B ww. Galerii. W ramach owych umów pozwany miał wykonać wszelkie roboty budowlane wynikające z dokumentów stanowiących załączniki do umów, zgodnie ze standardami i parametrami opisanymi

w projekcie wykonawczym oraz we własnej ofercie. Zakończenie wszystkich robót i czynności stanowiących przedmiot umów oraz przekazanie inwestorowi przedmiotu umów miało nastąpić – w przypadku pierwszej umowy do 31 sierpnia 2012 roku, w przypadku drugiej zaś do 6 października 2012 roku. Za wykonane prace pozwany miał otrzymać wynagrodzenie wynoszące odpowiednio 219.540 złotych i 168.000 złotych netto, przy czym na poczet tego pierwszego miał otrzymać zaliczkę w kwocie 64.800 złotych. Wynagrodzenie było płatne na podstawie faktur zaakceptowanych przez zleceniodawcę i wystawionych przez pozwanego stosownie do harmonogramu rzeczowo-finansowego, wskazujących świadczenie, za które ma nastąpić zapłata. Pozwany mógł zlecić wykonanie części robót osobom trzecim – podwykonawcom, pod warunkiem posiadania przez nich kwalifikacji oraz sprzętu do ich wykonania. Do zawarcia umowy z podwykonawcą była wymagana pisemna zgoda zleceniodawcy. W dniu 5 października 2012 roku pomiędzy stronami doszło do zawarcia kolejnej umowy o roboty budowlane

w ramach której pozwany na tej samej inwestycji miał wykonać na konstrukcję, dostawę i montaż łamaczy światła w budynkach A i B Galerii. Zakończenie prac w tym zakresie miało nastąpić w dniu 5 listopada 2012 r. Wynagrodzenie za te prace zostało ustalone na 96.000 złotych, przy czym pozwany otrzymał na jego poczet zaliczkę w kwocie 38.000 złotych. Prace wynikające z powyższych umów zostały wykonane i odebrane przez zleceniodawcę bez żadnych zastrzeżeń. W związku z ich wykonaniem pozwany wystawił (...) spółce z o.o. faktury VAT: nr (...) na kwotę 40.836 złotych, płatną do dnia 6 stycznia 2013 roku, nr (...) na kwotę 206.640 złotych, płatną – w zakresie kwoty 123.984 złotych – do dnia

6 stycznia 2013 roku (w pozostałym zakresie zapłata nastąpiła poprzez zaliczkę), nr (...) na kwotę 190.330,20 złotych, płatną do dnia

6 stycznia 2013 roku i nr (...) na kwotę 118.080 złotych, płatną – w zakresie kwoty 71.340 złotych – do dnia 6 stycznia 2013 roku

(w pozostałym zakresie zapłata także nastąpiła poprzez zaliczkę). Mimo,

że wszystkie ww. faktury zostały przez zleceniodawcę odebrane bez zastrzeżeń nie zapłacił on wynikających z nich kwot. W związku z powyższym pozwany wystąpił z powództwem o zapłatę części należnego mu wynagrodzenia (40.836,00 złotych). Uzyskawszy tytuł wykonawczy skierował go do egzekucji komorniczej. Ta okazała się jednak bezskuteczna. Zawarcie

i wykonanie przez pozwanego powyższych umów nastąpiło po przedstawieniu zleceniodawcy oferty ich wykonania. O opracowanie oferty i współdziałanie przy wykonaniu umów pozwany zwrócił się do powoda. Obaj znali się i wcześniej już współpracowali. Powód wyraził zgodę na współdziałanie przy realizacji umów i przygotował ofertę uwzględniającą także jego udział

w wykonaniu umów. W tym czasie prowadził zakład produkcyjny zajmujący się produkcją ślusarki aluminiowej w związku z czym zgodził się wyprodukować część konstrukcji fasadowej oraz łamacze światła do budynków Galerii Handlowej. Jego wynagrodzenie, oprócz produkcji ww. konstrukcji i łamaczy, miało obejmować przygotowanie dokumentacji technicznej i zamówień na materiały oraz uczestnictwo w montażu konstrukcji, w tym koszty dojazdu na budowę. Ustalili z pozwanym, że po zakończeniu prac rozliczą poniesione koszty, łącznie z kosztami ekipy montażowej, a to co zostanie podzielą równo między siebie. Powód realizując swój zakres prac jeździł na budowę w celu dokonania pomiarów, przygotował listę materiałów i cięć pod konstrukcję, wykonał – z materiału zakupionego przez pozwanego – konstrukcję fasadową z wbudowaną ślusarką okienną oraz nadzorował i wykonywał niektóre prace montażowe. Oprócz powoda prace wynikające z ww. umów wykonywał dla pozwanego P. N.. Wykonywał on montaż stolarki aluminiowej okiennej oraz drzwiowej. Za swoje prace wystawił pozwanemu fakturę VAT na kwotę 53.862,77 złotych, którą ten, choć w ratach, zapłacił w całości. Po zakończeniu prac na rzecz (...) spółki z o.o. powód i pozwany

wyliczyli poniesione koszty, a następnie ustalili należne powodowi wynagrodzenie na kwotę 114.906,60 złotych. Na taką też kwotę powód w dniu 28 grudnia 2012 roku wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) i przesłał mu ją mailem. Wskazana w fakturze kwota była płatna do 18 stycznia 2013 roku na jego rachunek bankowy. Termin ten także został ustalony między stronami. Pozwany przyjął fakturę i zaksięgował ją w swoich księgach handlowych. Mimo przyjęcia faktury pozwany nie zapłacił powodowi wskazanego w niej wynagrodzenia. Nie uczynił tego także po wezwaniu do zapłaty wystosowanym doń w dniu 27 marca 2014 r. Zapłatę – wbrew ustaleniom – uzależnił od zapłaty wynagrodzenia przez spółkę (...). Wobec braku zapłaty, w dniu 28 marca 2014 roku powód reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem wystąpił do Sądu Rejonowego w P. z wnioskiem o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej.

Po zarejestrowaniu wniosku pod sygnaturą akt V GCo 192/14 pozwany został wezwany na posiedzenie pojednawcze, na które nie stawił się. Nie zajął też w przedmiocie wniosku żadnego stanowiska. Z tej przyczyny do zawarcia ugody nie doszło. W związku ze złożeniem wniosku powód uiszczył opłatę sądową w kwocie 40 złotych oraz opłatę od dokumentu pełnomocnictwa

w kwocie 17 złotych. Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne oraz zaprezentowaną wyżej ocenę wiarygodności zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy podniósł, że nie ma wątpliwości, iż między stronami doszło do zawarcia umowy na wykonanie prac i usług budowlanych wskazanych przez powoda. Bez względu na ocenę prawną owych prac (czy były to prace budowlane do których miały zastosowanie przepisy umowy o roboty budowlane – art. 647 k.c. i nast. czy też prace usługowe do których miały zastosowanie przepisy o zleceniu – art. 750 k.c.) ich wykonanie przez powoda – co nie było sporne – dawało mu podstawę do żądania od pozwanego wynagrodzenia (art. 647 k.c., art. 735 § 1 k.c.

w zw. z art. 750 k.c.). Wynagrodzenie to – co także ostatecznie nie było sporne – zostało ustalone na kwotę 14.906,60 złotych, zgodnie z fakturą VAT nr (...), i było płatne przez pozwanego do dnia 18 stycznia 2013 roku. Skoro pozwany obowiązku tego nie wykonał należało orzec o jego wykonaniu poprzez zasądzenie na rzecz powoda ww. kwoty. Sąd Okręgowy uznał, że powód udowodnił w sposób należyty podstawę faktyczną

i prawną żądania od pozwanego wynagrodzenia za wykonane prace i usługi budowlane oraz wysokość tego wynagrodzenia i termin jego zapłaty, pozwany zaś nie sprostował obowiązkowi udowodnienia faktów uzasadniających oddalenie powództwa i dlatego uwzględnił powód w całości. O odsetkach Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. przyjmując,

że pozwany pozostawał i pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu swojego świadczenia pieniężnego od dnia 19 stycznia 2013 roku. W przedmiocie kosztów procesu oraz kosztów postępowania pojednawczego w sprawie V GCo 192/14 Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik procesu oraz

z uwzględnieniem treści art. 186 § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucał:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie przez ten Sąd, że powód udowodnił w sposób należyty podstawę faktyczną i prawną żądania od pozwanego wynagrodzenia za wykonane prace i usługi budowlane, wysokość tego wynagrodzenia oraz termin jego zapłaty;

2) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść na wyroku poprzez naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów poprzez niewłaściwą ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie w szczególności zeznań świadków i stron postępowania oraz dokumentów znajdujących się w aktach sprawy;

3) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku poprzez naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art. 227 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. polegające na oddaleniu zgłoszonego przez pozwanego wniosku o dopuszczenie

dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa celem określenia wartości prac budowlanych, które zostały wykonane przez powoda.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy oraz konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela wszystkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie, przeprowadzoną przez ten Sąd ocenę materiału dowodowego oraz wywiedzione rozważania prawne.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny rozważył sformułowany przez pozwanego zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. i uznał go za chybiony. Stosownie do treści art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Treść tego przepisu wskazuje zatem na przedmiot postępowania dowodowego przeprowadzanego przez Sąd określając, jakie fakty mają „zdadność” dowodową, a więc które zjawiska świata zewnętrznego, jakie okoliczności oraz stany i stosunki mogą być przedmiotem dowodzenia w konkretnym procesie cywilnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., sygn. akt II CKN 683/97, LEX nr 322007). Ocena, które fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, jest uzależniona od tego, jakie to są fakty, a także od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, którą zastosowano przy rozstrzygnięciu sprawy. Stan faktyczny w każdym postępowaniu jest oceniany w aspekcie przepisów prawa materialnego. Przepisy te wyznaczają zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które powinny być w sprawie dokonane. P. pisy prawa materialnego mają też decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000 r., sygn. akt I CKN 975/98, LEX nr 50825). Jak wynika z zapisu protokołu rozprawy z dnia 2 grudnia 2015 roku pełnomocnicy stron wnosili

o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność ustalenia wartości robót wykonanych przez powoda wynikających ze spornej faktury, przy czym pełnomocnik pozwanego wnosił o uwzględnienie w tezie dowodowej, że materiały pochodziły od pozwanego,

a fasady były wykonane przez firmę zewnętrzną. Sąd Okręgowy postanowieniem wydanym na tejże rozprawie postanowił wniosek

o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rozstrzygnąć po przesłuchaniu świadka P. N. (k 80). Na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2016 roku pełnomocnik pozwanego podtrzymał wniosek o dopuszczenie dowodu

z opinii biegłego z zakresu budownictwa na wyżej wskazane okoliczności

(k 151 odwr.). Sąd Okręgowy w pisemnych motywach uzasadnienia wskazał,

że dowód z opinii biegłego nie został przeprowadzony, ponieważ było to zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Należy podnieść, że dowód z opinii biegłego jest dopuszczalny jedynie w razie konieczności posiadania wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). W tym miejscu warto wskazać, że dowód z opinii biegłego, podobnie jak każdy inny środek dowodowy musi być wiarygodny, rzeczowy, poprawny merytorycznie, wyczerpujący, logicznie uzasadniony, a przez to przekonujący przede wszystkim dla Sądu, jako bezstronnego arbitra, a nie dla którejkolwiek ze stron. Niemniej jednak Sąd powinien jednocześnie zapewnić stronom możliwość wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości co do treści i wniosków przeprowadzonych - dopuszczonych dowodów. Dlatego granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy. Ponadto należy zaakcentować, że konstatacja tego rodzaju, że art. 227 k.p.c. został naruszony przez Sąd rozpoznający sprawę jest uzasadniona dopiero wtedy, gdy zostanie wykazane przez stronę, że Sąd przeprowadził dowód bądź na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania

dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie

w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 listopada 2008 r., sygn. akt II PK 47/08, LEX nr 500202; z dnia 14 maja 2008 r., sygn. akt II PK 322/07, LEX nr 491383). Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że wbrew twierdzeniom pozwanego w omawianej sprawie nie było uzasadnionych podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego celem określenia wartości prac budowlanych, które zostały przez powoda wykonane. Podzielić należało słuszne stanowisko Sądu Okręgowego, że potrzeba przeprowadzania dowodu z opinii nie zachodziła, a to z tej przyczyny, że pozwany nie kwestionował ostatecznie wysokości należnego powodowi wynagrodzenia, wynikającego ze wspólnego ustalenia treści określającej to wynagrodzenie faktury VAT i przyjęcia jej do rozliczenia.

Skarżącemu nie udało się skutecznie podważyć wiarygodności zeznań stron odnoszących się: do okoliczności zawarcia między nimi umowy związanej

z realizacją zadań na Galerii Handlowej (...) w K.,

do zakresu obowiązków powoda oraz do okoliczności ustalenia jego wynagrodzenia za ich wykonanie. Okoliczności te były w istocie niesporne,

a w szczególności ustalenie wysokości wynagrodzenia oraz przyjęcie przez pozwanego faktury VAT określającej owo wynagrodzenie i zaksięgowanie jej

w jego księgach handlowych. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny również nie znalazł uzasadnionych podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, uznając, że wobec niekwestionowania wysokości kwoty wynagrodzenia, nie zachodziły okoliczności wymagające wyjaśnienia przy użyciu wiedzy specjalistycznej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.

Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd Okręgowy dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, określonych dyspozycją przywołanego przepisu.

Sąd drugiej instancji uznał, że ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy. Należy podkreślić, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. mógłby odnieść zamierzony skutek tylko wówczas, gdyby apelujący wskazał przyczyny dyskwalifikujące postępowanie Sądu. Skarżący powinien był zatem w szczególności wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 grudnia 2006 r., sygn. akt VI ACa 567/06, LEX nr 558390). Skarżący posługując się wyłącznie argumentami juredycznymi może tylko wskazywać, że Sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2004 r., sygn. akt II CK 369/03, LEX nr 174131). Wymaga nadto podkreślenia, że uwzględnienie przez Sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne

i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 1999 r., sygn. akt II UKN 76/99, opubl.

w OSNP 2000 nr 19 poz. 732). Pozwany powinien był zatem wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Skarżący nie wskazał natomiast

w wywiedzionej apelacji jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. Samo zaś przekonanie apelującego o innej niż przyjął Sąd wadze bądź doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu nie może być uznane za wystarczające dla skutecznego zakwestionowania zasady swobodnej oceny dowodów. Należy bowiem podnieść, że w realiach sprawy sporny pozostał jedynie w sprawie termin płatności ustalonego wynagrodzenia. Powód wskazywał, że było ono płatne w terminie wynikającym z faktury VAT, zaś według pozwanego zapłata wynagrodzenia powodowi miała nastąpić po zapłacie mu wynagrodzenia przez (...) spółkę z o.o. Mając jednak na uwadze okoliczności

sprawy oraz zasady doświadczenia życiowego Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał za wiarygodne w spornym zakresie zeznania powoda. Brak zapłaty wynagrodzenia ze strony zleceniodawcy i brak własnych środków nie mógł w żaden sposób usprawiedliwiać braku zapłaty na rzecz powoda.

Znajomość z powodem i wcześniejsza z nim współpraca nie mogły

stanowiąc wystarczającego argumentu za przyjęciem prawdziwości twierdzeń skarżącego. W kontekście powyższego twierdzenia apelującego

o bezterminowym charakterze jego zobowiązania wobec powoda oraz wyrażeniu przezeń zgody na zapłatę po zapłacie przez podmiot trzeci nie można było uznać za prawdziwe. W świetle powyższego należało przyjąć,

że na tle prawidłowo dokonanych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wyraził określone oceny, które – choć apelujący wyraża odmienne przekonanie – nie pozostają w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczeniem życiowym. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji poddał ocenie całość okoliczności, uwzględniając przy tym pełny kontekst wydarzeń. Poczynione ustalenia faktyczne i oceny zostały wszechstronnie, przekonywująco i logicznie uzasadnione. W konsekwencji zarzuty apelującego, które w istocie sprowadzały się do prezentacji własnych odmiennych ocen, nie mogły odnieść zamierzonego skutku. Z powyższych względów nie zasługiwał także na uwzględnienie podniesiony przez apelującego zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego nie jest trafny.

Należy przede wszystkim podkreślić, że sprzeczność istotnych ustaleń Sądu

z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oznacza, że w stanie faktycznym ustalonym przez Sąd pierwszej instancji zachodzą sprzeczności między poszczególnymi ustaleniami, czyli, że stan ten w świetle materiału nie stanowi harmonijnej całości. Chodzi tu o błędy popełnione przy ocenie dowodów (przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów) oraz przy dokonywaniu poszczególnych ustaleń, zwłaszcza w zakresie logicznego wnioskowania. W rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do przyjęcia,

że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które zostały ustalone w toku postępowania. Nie można zarzucić temu Sądowi, że wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, czy też przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty nie potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranym materiale. Wymaga natomiast podkreślenia, o czym była już mowa powyżej, że skarżący nie wskazał w złożonym środku odwoławczym jakiegokolwiek przyczyny dyskwalifikującej postępowanie dowodowe Sądu Okręgowego, a w szczególności nie określił kryteriów oceny, które Sąd ten naruszył przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności

i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Uważna zaś lektura treści apelacji prowadzi do wniosku, że podniesiony przez skarżącego zarzut zmierza w istocie do zakwestionowania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji subsumcji prawidłowo ustalonych faktów pod określone normy prawa materialnego. Pozwany upatrywał bowiem sprzeczności istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w przyjęciu przez ten Sąd, że powód udowodnił w sposób należyty podstawę faktyczną i prawną żądania zapłaty wynagrodzenia za wykonane prace i usługi, wysokość tego wynagrodzenia i termin jego zapłaty. Zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na powodzie spoczywał wprawdzie obowiązek wykazania, że jego roszczenie zasadne, a któremu to obowiązkowi sprostał. Tymczasem skarżącemu nie udało się skutecznie temu zaprzeczyć. Nie przedstawił on tego rodzaju dowodów, które pozwalałyby na dokonanie odmiennych niż Sąd pierwszej instancji ustaleń i wywiedzionych na ich podstawie wniosków.

Dodatkowo należy zaakcentować, że w żadnym razie nie zostały spełnione przesłanki do uwzględnienia wniosku pozwanego o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nie sposób bowiem zarzucić Sądowi pierwszej instancji nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.). Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu przywołanego przepisu polega na poprzestaniu na błędnym przyjęciu przez sąd pierwszej instancji przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.) albo na zaniechaniu zbadania w ogóle materialnej podstawy żądania, niezbadaniu podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo całkowitym pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2016 r., sygn. akt III UZ 10/16,

L.). Okoliczności takie in casu nie wystąpiły, a Sąd Okręgowy przekonująco i wyczerpująco swe stanowisko uzasadnił odwołując się do ustalonego stanu faktycznego i dokonując prawidłowej oceny jurydycznej wytoczonego przez powoda powództwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, a na które składały się koszty zastępstwa procesowego

w wysokości ustalonej na podstawie § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku

w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).